№ 154

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Niedziela dnia 13 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiéj Nr. 639.

Rada Administracyjna Królestwa dnia 18 (30) Kwietnia 1841 roku postanowiła, aby: defraudanci, którzy, wedle obowiązujących przepisów skarbowych, nie będąc w stanie opłacić zasądzonéj na nich kary pieniężnéj, w areszcie są osadzeni, za dopuszczenie się ucieczki z pod dozoru straży więziennéj, oprócz kary, którą na mocy ostatecznego wyrzeczenia władz skarbowych cierpieć winni, skarani byli poszczeniem o chlebie i wodzie najdłużéj przez miesiąc jeden, przy zastosowaniu się wszakże do przepisu artykułu 222 Kodexu Kryminalnego. Jeżeli zaś defraudanci w zmowie z innymi więźniami ucieczkę sobie ułatwią, naówczas po odbyciu kary oznaczonéj przez władze skarbowe za defraudacyą, tęż karę, najwięcéj na miesięcy trzy przedłużoną mieć będą. Uznanie winy i oznaczenie stopnia kary za toż przekroczenie, należéć ma do Rządów Gubernialnych, których decyzye, co do tego, w drodze administracyjnéj wydawane, będą ostatécznémi.

Rada Administracyjna przez postanowienia swe z dnia 18 (30) Kwietnia r. b. mianowała: P. Ignacego Garszyńskiego, Podsędka Sądu Pokoju Powiatu Brzezińskiego, Zastępcą Podprokuratora przy Trybunale Cywilnym Gubernii Kaliskiéj; P. Walentego Tchorzowskiego, Pisarza Sądu Pokoju Powiatu Wieluńskiego, Zastępcą Podsędka Sądu Pokoju Powiatu Brzezińskiego; P. Antoniego Bartolda, Assessora Sądu Policyi Poprawczéj Wydziału Płockiego, Zastępcą Podsędka Sądu Pokoju Powiatu Płockiego Oddziału Igo; P. Andrzeja Borodzica, dotychczasowego Prezydenta miasta Zgierza, p. o. Prezydenta miasta Kalisza, a P. Aloizego Skalskiego, dotychczasowego Burmistrza miasta Alexandrowa, p. o. Prezydenta miasta Zgierza.

Taż Rada przez postanowienie swe z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., mianowała Radcę Honorowego, Alexandra Ławrynowicza, Starszego Tłumacza języka Rossyjskiego w biurze Najwyższéj Izby Obrachunkowéj, Szefem Wydziału Kontrolli tejże Izby, z pozostawieniem go przy teraźniejszych obowiązkach.

Londyn 4 Czerwca. — Izba niższa dotąd nie ukończyła obrad nad wnioskiem Sir R. Peela, na dziś zaś zapowiedziany wniosek Lorda J. Russell o prawie zbożowém, do przyszłego tygodnia odroczonym został.

Gdy w izbie niższéj trwają jeszcze rozprawy nad wnioskiem Sir R. Peela przeciw ministrom, ciż korzystając z tutejszéj walki stronnictw, znajdują znaczną podporę w metodystach Welesleja, o którą napróżno ubiegali się torysowie. Starania wychodzącego tu dziennika, który pisząc w duchu metodystów, przedstawia się jako torysowski, zostały odrzucone przez towarzystwo metodystów Welesleja z Huddersfield i okolicy, owszem to religijne stronnictwo utworzyło samo w sobie rodzaj zgromadzenia przeciw prawu zbożowemu, które wydało adres do gmin Welesleja, wzywając je, aby przystąpiły do związku na korzyść tańszego chleba. — Również doktor Lushington i Filantropi, którzy przeciwili się ministrom w prawie cukrowém,

dostrzegając w niem zachętę do handlu niewolnikami, w kwestyi o zaufaniu, nie wystawią ministrów na ostrze, jak niemniéj niektórzy przeciwni zmianie prawa zbożowego, jak Lord Worslej i nawet torys pan Ingham nie będą głosować za wnioskiem Sir R. Peel, już to że nie chcą zupełnie potępiać gabinetu, już że i po Sir R. Peel spodziewają się niejakich ustąpień, a tak ministrowie przy głosach o zaufaniu chociaż na małą większość, z pewnością liczyć mogą.

Ministeryalny G l o b e ponawia także dawniéj zapowiedzianą nadzieję, że wniosek Sir R. Peela o utracie zaufania izby niższéj w ministrach, odrzuconym będzie z małą przynajmniéj większoscią.

Zgromadzenia za i przeciw zamiarom ministrów ciągle trwają, i na wielu miejscach poczyniono przygotowania do wyborów, w nadziei pewnego rozwiązania parlamentu. W Liwerpoolu podpisano odezwę do Lorda Palmerstona, aby raczył zezwolić na obranie go reprezentantem tego miasta podczas nastąpić mających wyborów parlamentowych.

Wczoraj przybył margrabia Clarincarde, poseł w Petersburgu i miał posłuchanie u Królowéj. Również baron Hügel, poseł Króla Wirtemberskiego, złożył swoje listy wierzytelne.

Na dowód uciśnionego stanu handlowego i braku pieniędzy, donoszą z Preston, że tam obecnie jest 1228 niezamieszkałych domów i żadne podatki nie są opłacone.

W dniu urodzin Królowéj, miasto Cossuy w hrabstwie Norfolk, na wieży kościoła Królowéj Maryi, pod angielskim sztandarem, zawiesiło chińską flagę, którą zabrał porucznik Jerningham przy zdobyciu wyspy Tshuzan.

Wczoraj nadeszła znowu z Liverpolu wieść pomnażająca nadzieję powrotu *Prezydenta*, bowiem kapitan przybyłego tu z Buenos Ayres okrętu *Fortitude*, doniósł, że d. 27 maja widział pod 476 stop. szerokości i 24—30 długosci w oddaleniu wielki parostatek ku północno zachodniéj stronie płynący. Dziś jednak znikła ta nadzieja, bo według opisu zdaje się, że to był parostatek *London* przybyły tu wczoraj z Nowéj Szkocyi.

Dzienniki dzisiejsze zawierają dokładne wiadomości o ostatnich wypadkach w Chinach, a ministeryalne pisma uważają skutek téj wyprawy za zupełnie osiągnięty, kanton bowiem znajduje się prawie w posiadaniu anglików, a umowa Komodora Bremer z jeneralnym gubernatorem Indyj wschodnich do tego posłuży, że nowa zacięta walka, za pomocą świeżo z Indyj wysłanych posiłków, z całą usilnością prowadzoną będzie. Dzienniki torysowskie znowu tryumfują, że spełniły się ich przepowiednie, że kapitan Elliot daje się wodzić za nos władzom chińskim, że napróżno się z nimi czas jakiś układając, został igraszką chińczyków i musi rzeczy na nowo rozpoczynać. Według dzienników ministeryalnych, kapitan Elliot miał odebrać polecenie, aby wojsko angielskie z wyspy Hongkong ustąpiło, albowiem kontrakt zawarty z Niszynem uznany został za nieistniejący.

Paryż 3 czerwca. — Na dowód mniemania pana Dupin, który w izbie niższéj oznajmił, że siły zbrojne Francyi w lipcu 1840 r. dostateczne były, przytaczamy tu wyliczenie ich, które podał jako sprawozdawca kommissyi. Flotta fmniemał on, za najpiérwszym rozkazem była w stanie wyprawić na morze 50,000 ludzi a za pół roku znowu 20.000. Siły lądowéj liczył on wówczas 337.022 piechoty i 61211 jazdy· Marynarzy znajdujących się na okrętach było 35 900. Do tego dodać jeszcze należy gwardyą narodową która w samych tylko nadgranicznych departamentach stanowi 658,000 piechoty, 14,000 jazdy 9,000. Lecz podanie, które marszałek Soult wczoraj w izbie parów uczynił, sprzeczne jest zupełnie z powyższém obliczeniem. Rzekł on mianowicie, że corok szósta lub siódma część koni w jeździe odchodzi. W Afryce zaś strata ta wynosi 25 procent. Armija w sierpniu 1840 r. liczyła tylko 62.000 koni, z których jednak ledwo 14,500 do boju zdatnych było.

Dom Lafitte i współka oznajmia w dzisiejszych dziennikach że wydaniu pożyczki Texań-

skiéj przeszkodziły jedynie niejakie nieporozumienia, lecz że 5 b. m. subskrypcya otworzoną zostanie.—*Monitor Paryzki* zaprzecza doniesieniu, jakoby Darmes wzbraniał się prosić o ułaskawienie. Owszem, [dowiedziawszy się o wyroku, Darmes natychmiast własnoręczną napisał do Króla prośbę, która w sobotę wieczor była monarsze przedstawioną a w niedzielę rano odbyła się w Neuilly stosowna rada gabinetowa. — *Galignanis Menssenger* donosi, że Król zwykłéj swéj łaskawości, gotów był dać nowy dowód, lecz musiał uledz usilnym przedstawieniom ministrów, którzy dla przykładu żądali spełnienia kary.

Wczoraj izba parów głosowała o nadzwyczajnych kredytach na rok 1841.

Listy odebrane w ministeryum marynarki donoszą, że od roku 1830, w czterech francuzkich osadach: Martynice, Guadelupie, Gujanie i Bourbon, miało miejsce 37.519 uwolnień.

Pan Thiers wyjeżdza dziś do Lille, skąd uda się do wód w Ems lub Karlsbad gdzie ma zamiar widzieć się z Księciem Metternichem. Hrabia Pahlen poseł Rossyjski również pojutrze wyjeżdża do kąpieli niemieckich, tymczasowo zastąpi go hrabia Kisselew. Posłowie angielski i austryjacki przez całe lato pozostaną w Paryżu.

Infant Don Franciszek de Paula z całą rodziną wyjechał do Chateau Margeana przy Bordeaux, gdzie oczekiwać będzie pozwolenia powrotu do Hiszpanii.

Mówią o okolniku który Don Carlos wydał do stronników swoich we Francyi przebywających. W skutku odjęcia wsparcia przez rząd francuzki dla hiszpańskich wychodzców przeznaczonego, nakłania ich pretendent, idąc za skłonnością serca, aby powrócili do ojczyzny, jeśli to za dobre uznają.

Wiktor Hugo dziś miał wstępną mowę w akademii; początek jéj zyskał powszechne zadowolenie. Łatwo można się domyślić, że na tak niezwykłą literacką uroczystość, mnóstwo przybyło widzów, między którymi znajdowali się oboje Księstwo Orleańscy i Księżna Nemours.

Dzienniki tutejsze zawierają raport Biskupa Algieru o wymianie francuzkich jeńców wojennych, jaka nastąpiła między Biskupem i Kalifem Sedi-Mohamed-Ben-Aked. Obaj przybyli niedaleko Buffaryku. Biskup podał Kalifowi rękę mówiąc: »Te połączenie rąk jest obrazem dusz naszych przy świętéj i ważnéj czynności, o któréj stanowić mamy. Niemogę ci dostarczyć ani obić ani kobierców, jezeli na tem usiąść nie zechcesz co Bóg ozdobił kwiatami, lub jeżeli odmówisz wstąpić do namiotu, który konie moje przyciągnęły.« Kalif przyjął wezwanie i wsiadł do powozu Biskupa gdzie odbyła się umowa. Biskup mówił do Kalifa i otaczających go Arabów, słowami pokoju i chrześcijańskiéj miłości. Kalif wskazał na wspaniałą lecz bezludną okolicę, i rzekł: »Dla czegóż prowadzimy z sobą wojnę? Okrutną jest ona dla ziemi, lecz dla nieba jest dobrą i słodką.« Biskup ująwszy krzyż swój, położył go na rękojeści arabskiego jataganu odpowiadając: »Pokój na ziemi, jest pokojem w niebie; gdybyś wiedział!« Poczem nastąpiła wymiana jeńców. Na pożegnanie Kalif ścisnął Biskupowi rękę. Jeńcy już przybyli do Algieru.

Parostatek *Sfinx* dnia 28 z. m. przybył do Tulonu. Na pokładzie jego znajdował się między innymi Marszałek Duvivier. — Piszą z Mostaganem, że jenerał Bugeaud i Książę Nemours dnia 16 maja przybyli na ten punkt wybrzeża; dywizya z Oranu już tam ich czekała, odbywszy marsz z Oranu do Mostaganem bez wystrzału. 18, przy najpiękniejszéj pogodzie wyprawa ruszyła daléj. Tegoż dnia kolumna algierska, pod dowództwem jenerała Baraguay d'Hilliers przeszedłszy wąwóz w Teniach uda się w kierunku do Medeah. Wydano odezwy do nieprzyjaznych arabskich pokoleń, wzywające je do poddania się. W razie gdyby chcieli przejść na stronę francuską, zapewnia się im stosowny żołd; zarazem objawiono im że wojna prowadzona jest tylko z Abdel-Kaderem i jego stronnikami i że żadne z nim nienastąpią układy, skoro bezwarunkowo poddać się nie chce.

Rzym 27 Maja. — Mówią że Don Miguel skłania się do przyjęcia rad dworu austryjackiego i papiezkiego i przystania na warunki nałożone przez gabinet Lizboński. Skoro to uczyni, zabezpieczy przyszłość swoję i wyjdzie z prawdziwie uciążliwego położenia. Ojciec śty odprawi jutro nabożeństwo w kościele; propaganda fide ofiarę swéj żarliwości, niewstrzymuje to jednak ich następców od gorliwości rozprzestrzeniania prawd śtéj Ewangelii.

Od granic tureckich 22 *Maja*. — Północne prowincye Turcyi zdają się już być uspokojone. W Widdynie odebrano wiadomość z Carogrodu o ustanowieniu kommissyi sułtańskiéj do rozpoznania zażaleń bulgarskich rajatów, i postępowania władz tureckich przed i po wybuchu rozruchów. Baszowie Nissy i Widdinu, mają być mocno skompromitowani, obawia się także czyli rodzina Książąt Chrześcijańskich nie przewiniła co przeciw zwierzchniéj władzy porty. Zaraz po wybuchu powstania w Bulgaryi, porta miała zamiar wysłać do Nissy Tewkiw beja sekretarza sułtańskiego, z nieograniczoną mocą poskromienia niespokojności. Nieprzewidziane przeszkody niedozwoliły mu odjechać, a pełen wykrętów raport Hupeina, baszy Widdinu, sprawił na porcie tak korzystne wrażenie, że mu zostawiono moc do wolnego działania celem przywrócenia porządku. Tewkiw bej mianowany został teraz prezesem téj rozpoznawczéj kommissyi, która jeżeli zręcznie działać będzie, niespodziane zapewne osiągnie skutki.

Dziennik Malta Times pisze: »Wiadomości z Syryi po d. 14 maja. W górach trwa ciągłe wzburzenie, które jednak wkrótce ustanie, gdyż mieszkańcy gór zasłużyli na niejakie ulgi. Władza ciągle się utwierdza i organizuje. Zaraza w mieście i wojskowym kordonie, czyni wielkie spustoszenia; wielu europejczyków padło jéj ofiarą. Tenże dziennik donosi z Kandyi 4 Maja: »Jeszcze nie przybyła wyprawa z Konstantynopola, chociaż ją przy Grecyi widziano. Basza jeszcze nie napastował powstańców, którzy zanieśli prośbę do czterech wielkich mocarstw. Konsul francuski nieprzyjął prośby do rządu swojego. Angielski parostatek Wezuwiusz stał w Suda. W Atenach panuje ciągła gotowość wspomagania powstańców Kandyi.

Bombay 1 maja. — Rząd wschodnio-indyjski zaciągnął nową pożyczkę, która niewielkie zjednała sobie zadowolenie. Gubernator Prezydentostwa Bombay, złożył urząd i odpłynął do Suez. Lord Auckland wyznaczył kommissyą do przejrzenia dostaw dla wojsk wyznaczonych do Chin, bowiem wielką między nimi śmiertelność przypisują złéj żywności. Pod opieką Lorda Elfinstone w Madras założono i otworzono uniwersytet. W Sind i w Afganistanie nie zaszło nic nowego. Major Todd przybył zdrowo do Kandacharu, do odjazdu zmusił go minister Yar-Mohamed, który żądał od niego pieniędzy lecz odmówną odebrał odpowiedź. Minister wysłał w przytomności Majora, Posła do Persyi, wzywając jéj pomocy i oświadczył mu, że służba jego w Heracie już jest bezpotrzebną. Jenerał Brocks z korpusem swoim dnia 2 Marca stał w Quetta czekając dalszych rozkazów Lorda Auckland i jeden tydzień rozstrzygnąć miał, czy Anglicy Herat zostawić mają w ręku Szacha Kamrama, lub go sami zająć. Chan Kelatu dotąd niepokonany, Anglicy jednak mają nadzieję, że wkrótce sam się podda, jak to uczynił Dost Mohamed, obecnie w Kalkucie przebywający. W Pendszabie panuje ciągła anarchia, żołnierze mordują swych europejskich oficerów, a nienawiść ku Anglikom wzrasta. Władca tutejszy Schare-Singh sam objął naczelne nad wojskiem dowództwo. Kilka dni głoszono, że otrutym został, lecz że życie jego jest w niebezpieczeństwie, pokazuje się z nagłego i niewyjaśnionego rozbicia statku, na którym się on znajdował. Ocalenie swoje winien szczęśliwemu wypłynieniu. W Nepalu rząd wydał ogłoszenie, donoszące, że niespokojni ludzie rozszerzają wieść o nieporozumieniu między Nepalem i Anglią; lecz pogłoskę tę zbito a kto, ją powtarza temu wlewają w uszy gorący olej.